



PO KATASTROFIE W KATOWICACH - NARUSZENIA PRAWA PRACY

PIP: ODSNIEŻANIE DACHÓW WYMAGA ODPOWIEDNIEGO PRZYGOTOWANIA

Osoby odsnieżające dachy powinny mieć orzeczenie lekarskie, że mogą wykonywać pracę na wysokościach, być przeszkolone i świadome grożącego im niebezpieczeństwa; muszą być także zabezpieczone - mieć przynajmniej kask ochronny na głowie. „Praca na wysokościach wymaga przygotowania. A to są minimalne wymagania, wynikające z przepisów BHP” - powiedział we wtorek PAP dyrektor departamentu prewencji w Głównym Inspektoracie Pracy Krzysztof Kowalik.

Kowalik wyjaśnił, jak powinno wyglądać odpowiednio zabezpieczone stanowisko pracy. Na krawędziach dachu powinny być ustawione barierki, które mają zabezpieczać osobę przed upadkiem z wysokości. Jeśli takich barierek nie ma, pracownik powinien być wyposażony w liny zabezpieczające (podobne do tych, jakie mają alpinisci), a także w kask ochronny. Zaznaczył, że każdy powinien zareagować, jeśli zobaczy osobę odsnieżającą dach bez zabezpieczeń lub nieprzygotowaną do takiej pracy, np. starszą, niepełnosprawną.

„Proszę zawiadomić przede wszystkim Inspekcję Pracy, na każdy sygnał telefoniczny musimy zareagować” - powiedział Kowalik. Dodał, że można powiadomić także inne służby, które są zobowiązane do reagowania w chwilach zagrożenia: policję, straż miejską.

Zdaniem Kowalika, nie dość, że istnieje zagrożenie związane ze śniegiem zalegającym na dachach, to teraz pojawia się kolejne - związane z usuwaniem tego śniegu przez osoby do tego nieprzygotowane.

W poniedziałek podczas odsnieżania dachu prywatnej stolarni w miejscowości Jankowy (Wielkopolskie) z wysokości prawie pięciu metrów spadł 51-letni mężczyzna; ma złamany kręgosłup, żebra, obojczyk oraz pękniętą podstawę czaszki. Z kolei we wtorek z dachu jednej z kaliskich szkół spadł 46-letni woźny. A śląsko-dąbrowska „Solidarność” alarmuje, że do pracy przy odsnieżaniu dachu hipermarketu Real w centrum handlowym M1 w Czeladzi kierowane są sprzątaczkami z orzeczoną grupą inwalidzką.

Kowalik zaznacza, że osoba wydająca polecenia powinna być świadoma, jaka jest skala ryzyka, czy daną osobę można wysłać do pracy na dachu. „Czasem konstrukcja dachu jest taka, że skala zagrożeń może być tak duża, że należy wybrać inny sposób odsnieżania: przy pomocy dźwigów, rusztowań, pomostów samonośnych” - zaznaczył.

„Jeśli inspektor stwierdzi rażące naruszenie przepisów, czyli sytuację, która bezpośrednio zagraża upadkiem, tym samym skutkami dla zdrowia, może nałożyć karę na zlecającego uprzątnięcie dachu. Jest to wykroczenie przeciwko prawom pracowniczym” - podkreślił.

DEPESZA KONDOLENCYJNA Z DGB

Po tragedii w Katowicach na ręce Jana Guza przewodniczącego OPZZ depeszę kondolencyjną przesłał Michael Sommer przewodniczący DGB (największej w Niemczech centrali związkowej).

Szanowny Przewodniczący Jan Guz

Wiadomość o katastrofie w Katowicach, której szczegóły były znane z godziny na godzinę była dla nas szokiem.

Chcielibyśmy wyrazić nasze głębokie wyrazy współczucia dla Państwa i wszystkich poszkodowanych, a także ich przyjaciół.

Mamy nadzieję, iż podjęte obecnie działania, zapobiegą w przyszłości takiej katastrofie.

Michael Sommer

Przewodniczący DGB

Berlin, 30.01.2006

Inspektorzy pracy sprawdzają, kto wykonuje pracę na wysokościach, kto wydał polecenie, jaki jest stan bezpieczeństwa miejsca pracy. Jeśli stwierdzą, że ani osoba, ani stanowisko pracy, nie są odpowiednio przygotowane, nakazą pracownikowi wstrzymanie się z wykonywaniem pracy, do czasu odpowiedniego przygotowania człowieka i miejsca pracy. (PAP, 31.01.2006)

UPRAWNIENIA KONTROLNE PIP - MIELIŚMY RACJĘ

W trakcie prac nad projektem ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, w 2003 i 2004 roku, OPZZ wskazywało, że zaprojektowane przez rząd przepisy spowodują utrudnienia w działalności Państwowej Inspekcji Pracy. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę pani Małgorzaty Okońskiej-Zaremby, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej oraz posłów, że regulacja ta w praktyce uniemożliwi efektywną działalność kontrolną Państwowej Inspekcji Pracy, na przykład w sytuacji, gdy u przedsiębiorcy będzie trwała kontrola dokonywana przez inny organ. Podnosiliśmy, że przyjęcie ustawy w zaproponowanym przez rząd brzmieniu jest niezgodne z Konwencją Nr 81 Międzynarodowej Organizacji Pracy i wpłynie negatywnie na skuteczność wielu podejmowanych przez inspektorów pracy działań, choćby w zakresie kontrolowania wypłacania wynagrodzeń. W sprawie tej głos zabrało Prezydium OPZZ, które w stanowisku z dnia 19 kwietnia 2004 roku w sprawie zamiaru ograniczenia działalności kontrolnej Państwowej

Inspekcji Pracy dostrzegło konieczność wyłączenie Państwowej Inspekcji Pracy ze stosowania wszelkich przepisów projektowanej ustawy o swobodzie gospodarczej, które ograniczają liczbę i czas kontroli w firmie. Podobne stanowisko zajęła sejmowa Komisja do Spraw Kontroli Państwowej w opinii nr 11. W batalii o utrzymanie uprawnień kontrolnych Państwowej Inspekcji Pracy nie mogliśmy niestety liczyć na wsparcie innych central związkowych, które nie dostrzegły żadnych zagrożeń związanych z tą regulacją. Upór OPZZ zmusił rząd do zgłoszenia w trakcie prac nad projektem ustawy autoporadki, przyjętej następnie przez Sejm, zgodnie z którą ograniczeń w prowadzeniu kontroli nie stosuje się w sytuacji gdy ratyfikowane umowy międzynarodowe stanowią inaczej. Miało to, zdaniem rządu, zapobiec ograniczeniu uprawnień kontrolnych Państwowej Inspekcji Pracy i sprawić, że ustawa nie będzie kolidowała z Konwencją Nr 81 MOP. Przepis ten co prawda wyłączył Państwową Inspekcję Pracy spod ograniczeń w przeprowadzaniu kontroli. Jednak zdaniem OPZZ rodzi nadal znaczne wątpliwości interpretacyjne i wymaga czytelnego sformułowania, tak aby był on zrozumiały dla kontrolowanego.

Półtoraroczny okres funkcjonowania ustawy skłania do oceny przyjętych regulacji. Rada Ochrony Pracy oraz sejmowa Komisja Rozwoju Przedsiębiorczości przeanalizowały wpływ ustawy o swobodzie działalności gospodarczej na działalność przedsiębiorców i instytucji kontrolnych. Niezależną analizę przygotowała Państwowa Inspekcja Pracy. Potwierdza ona zgłaszane przez OPZZ obawy. Ustawa wywarła wpływ na efektywność działania Państwowej Inspekcji Pracy. Z oceny Państwowej Inspekcji Pracy wynika między innymi, że:

1. wprowadzenie, wymaganych przez ustawę, upoważnień do kontroli wywarło istotny wpływ na organizację pracy Państwowej Inspekcji Pracy i spowodowało podniesienie kosztów prowadzonej działalności. Upoważnienia do kontroli przedsiębiorców należy wystawiać również w przypadkach kontroli dokonywanych na ich wniosek (tzw. kontrole odbiorowe, kontrole dotyczące wydawania opinii i stanowisk);
2. blisko połowa kontrolowanych przedsiębiorców nie wywiązuje się z obowiązku pisemnego wskazania osoby uprawnionej do reprezentowania go w trakcie kontroli, w szczególności w czasie jego nieobecności. Utrudnia to przeprowadzanie kontroli;
3. 40% kontrolowanych przedsiębiorców nie prowadzi książki kontroli. Istnieją też problemy z dostępem do książki kontroli u przedsiębiorców o złożonej strukturze organizacyjnej;
4. stosowanie upoważnień rodzi problemy interpretacyjne, związane z brzemieniem przepisów ustawy;
5. uprzedzanie przedsiębiorców o terminie rozpoczęcia kontroli wpływa negatywnie na obiektywne wyniki kontroli;
6. rozszerzenie zakresu przedmiotowego kontroli wymaga każdorazowo wystawienia inspektorowi nowego upoważnienia;
7. występują trudności w prowadzeniu wspólnych kontroli z innymi organami nadzoru (Państwową Inspekcją Sanitarną czy Inspekcją Transportu). Nawet jeśli Państwowej Inspekcji Pracy część ograniczeń, zapisanych w ustawie, nie dotyczy to dotyczy one innych organów kontroli,
8. konstrukcja ustawy rodzi problemy interpretacyjne na tle zakresu jej stosowania. Zawarte w ustawie odesłania do umów międzynarodowych i praw wspólnotowego jest dla wielu przedsiębiorców po prostu niezrozumiałe.

W tym kontekście wątpliwe okazały się stwierdzenia pani minister Małgorzaty Okońskiej-Zaremby, która w piśmie do przewodniczącego OPZZ Jana Guza zapewniała, że: „Przyjęte w projekcie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przepisy w pełni zabezpieczają działania Państwowej Inspekcji

Pracy w sposób zgodny z Konwencją i przepisami krajowymi, a prowadzenie kontroli interwencyjnych przez PIP nie jest w żaden sposób ograniczane przepisami projektowanej ustawy.”. (...) „W związku z powyższym ustawa o swobodzie działalności gospodarczej nie będzie stanowiła żadnych ograniczeń w działalności Państwowej Inspekcji Pracy, w szczególności w podejmowaniu interwencji w wyniku skarg pracowniczych związanych z ochroną ich praw. Nie istnieje zatem zagrożenie, że kontrole przeprowadzane przez Państwową Inspekcję Pracy nie wypełnią warunków Konwencji MOP”.

W trakcie prac sejmowej Komisji Rozwoju Przedsiębiorczości przedsiębiorcy pozytywnie ocenili funkcjonowanie przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Wskazali na przykłady naruszeń przez kontrolujących przepisów ustawy oraz na konieczność ograniczenia ilości kontroli. Ocena OPZZ nie była tak jednoznaczna. Przypomnieliśmy zgłaszane w 2004 roku zastrzeżenia i wnioski o czytelne sformułowanie przepisów ustawy oraz dane statystyczne Państwowej Inspekcji Pracy, z których wynika między innymi, że w 2004 r. inspektorzy pracy skierowali do prokuratury 869 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Co trzecie zawiadomienie dotyczyło praw pracowniczych wynikających ze stosunku pracy (polegające przede wszystkim na niewypłacaniu wynagrodzeń i innych świadczeń), zaś 49% - utrudnianiu lub uniemożliwianiu przeprowadzenia kontroli. Bezsposornie można stwierdzić, że poszerzenie obszaru wolności gospodarczej nastąpiło kosztem zmniejszenia ochrony pracowników.

Tragiczne wydarzenie z Katowic wskazuje ponadto, że niekontrolowana przez państwo swoboda działalności gospodarczej oraz nieodpowiedzialność niektórych przedsiębiorców mogą zagrażać wszystkim obywatelom i być przyczyną ludzkich tragedii. (nq)

UCHWAŁA NR 28 Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych z dnia 30 stycznia 2006 roku w sprawie środków w budżecie państwa na funkcjonowanie Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych

Na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisji dialogu społecznego, uchwała się, co następuje:

§ 1

Trójstronna Komisja podkreśla wagę dialogu społecznego prowadzonego dla godzenia interesów pracowników, interesu pracodawców oraz dobra publicznego.

Trójstronna Komisja wyraża swoje zaniepokojenie ograniczeniem środków na finansowanie działań Komisji. Ograniczenie środków na funkcjonowanie Trójstronnej Komisji na etapie prac nad budżetem państwa w Sejmie RP utrudnia prowadzenie dialogu społecznego.

Deklaracje dotyczące priorytetu rozwoju dialogu społecznego w Polsce są zdaniem stron Komisji Trójstronnej wystarczającym argumentem, aby zwrócić się z apelem do Parlamentu i Rządu RP o zagwarantowanie środków finansowych wystarczających na sprawne działania Trójstronnej Komisji.

§ 2

Ponadto, przedstawiciele strony rządowej zobowiązują się do zgłoszenia w terminie 7 dni od podjęcia uchwały wniosku o zwiększenie środków z rezerwy budżetowej na działania Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych do wysokości 4,5 mln zł.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem powzięcia.

Strony: pracowników, pracodawców, rządowa